

**Staw Kalina, który świętochłowiczanom kojarzy się głównie z fetorem i zanieczyszczeniami, zyska nowe oblicze. W czwartek w Urzędzie Miejskim podpisana została umowa na sporządzenie studium, które wskaże kierunki rewitalizacji akwenu i koncepcje ochrony przed skażeniem. Do 15 października przyszłego roku trwać będą badania, analizy i opracowanie szczegółów modernizacji stawu. Cele są jasno określone – Kalina ma przestać być bombą ekologiczną, a po doprowadzeniu do świetności zachować ten stan na długie lata.**



Fot. Silesia Media

Studium dla stawu sporządzi Przedsiębiorstwo Geologiczne Sp. z o.o. we współpracy z Hydrogeotechniką Sp. z o.o. Obydwie firmy są z Kielc. – Ta oferta spełniała wszystkie wymogi zaznaczone w przetargu i była najtańsza – tłumaczył Bartłomiej Jarocho z Chorzowsko-Świętochłowickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. – Wartość umowy to 563 400 zł, z czego 70% pokrytych zostanie z funduszy unijnych, a za pozostałą część zapłaci gmina Świętochłowice. – Myślę, że współpraca będzie przebiegała dobrze – stwierdził Piotr Calicki z PG. – Na jutro zaplanowano pierwsze spotkanie robocze, będziemy omawiać technologię oczyszczania.

Całe zadanie podzielone jest na trzy etapy.

W pierwszym zostanie przeprowadzona inwentaryzacja stanu istniejącego, czyli wykonanie map sytuacyjno-wysokościowych do celów projektowych oraz przegląd istniejących sieci i urządzeń, służących odwodnieniu terenu i odprowadzaniu odcieków z hałdy wraz z oceną ich stanu technicznego.

Etap drugi to badania i analizy, w zakres których wchodzi wykonanie projektu prac geologicznych i niezbędnych badań i analiz fizykochemicznych oraz sporządzenie dokumentacji geologicznej i opracowanie raportu z ich przeprowadzenia.

Na etap trzeci składa się stworzenie wariantowych koncepcji dotyczących dwóch sfer. Powstanie więc opracowanie dotyczące przywrócenia stanu równowagi przyrodniczej w stawie Kalina. Obejmie również kwestię regulacji brzegów stawu oraz zagospodarowania terenu w jego sąsiedztwie. Koncepcja zawierać będzie też zalecenia dotyczące skutecznej ochrony zrewitalizowanego stawu przed zanieczyszczeniami zewnętrznymi pochodzącymi z wód podziemnych i gruntu, wynikającymi z wpływu odcieków z hałdy Zakładów Chemicznych „Hajduki”.

Następnie firma sporządzi dokumentację projektową, wystąpi o pozwolenie na budowę i opracuje kosztorys inwestorski wskazanych w studium prac.

– To kolejny sukces, krok po kroku realizujemy wspólny projekt, mający na celu poprawę warunków ekologicznych obydwu miast – cieszył się prezydent Eugeniusz Moś. – Staw Kalina leży w Świętochłowicach, a zanieczyszczony jest przez przedsiębiorstwo chorzowskie – przypomniał. – Ale najważniejsza jest współpraca. Ta pomiędzy naszymi gminami, w ramach CHSPWiK, pokazywana jest na forum Metropolii Silesia jako wzór.

Uroczystość podpisania umowy była bardzo krótka, dużo dłużej potrwa sporządzenie studium i późniejsza rewitalizacja zdegradowanego stawu. Jeśli jednak ceną ma być nowe, czyste oblicze Kaliny – warto poczekać.